

180  
70  
1799  
G Ł O S

JASNIE WIELMOŻNEGO

JOZEFA HRABI

Z POSŁAŃC

ANKWICZA

KASZTELANA SANDECKIEGO

NA SESSJI SEYMOWEY DNIA 19. MAJA 1790.

Przy wprowadzeniu Relacyi od Deputacyi do Interesow  
Duchowienstwa wyznaczoney.

M I A N Y,

---

---

NAIASNIEYSZY KROLU, PANIE MOY MIŁOSCIWY!  
PRZESWIETNE RZPLTEY SKONFEDEROWANE STANY!

**P**RZED TRONEM WKMci, przed Wami Przeswietne  
Rzeczypospolitey Skonfederowane STANY złożyć  
dziś przychodzi dzieło Deputacyi do Interesow Du-  
chowienstwa wyznaczoney, y oddać sprawę z Negocy-  
acyi z JW. JX. Nuncyuszem Stolicy S. Apostolskiej od  
kilku już Mieścicy ciągnącej się.

W oczach światłego Zgromadzenia, nieogromność  
dzieła, nie nagłe onegoż wygotowanie, lecz użyteczność  
stać

1896



stać się może jedynie dla pracujących zaletą: w oczach  
Prawodawców dobro Kraiu za cel mających; nie to się  
zowie dopełnieniem Naywyższej Władzy zlecenia, co  
ogółu układ, szeregówi iakiemu poświęca, lecz go-  
dzi się mniemać, że tam jest prawdziwa usługa, gdzie  
zamiar dopełnionym się okaże, w miarę sprawiedliwo-  
ści, potrzeby y obowiązkow.

Kray, który nieprzerwanym kłęk pasmem co mo-  
ment ostatniey lękał się zguby, nie mógł być dosyć  
prędkim do szukania zewsząd sposobow ku podzwignie-  
niu siebie, przy zdarzoney porze służących, wołał Oby-  
watel na swych Reprezentantów, aby nie opuścili, co-  
by wzmocnić siły Kraiowe, y Oyczyznę w doskona-  
łym stanie obrony postawić mogło, w tym to powsze-  
chnym zatrwożeniu na samą tylko gwałtowną ratunku  
potrzebę, Seym dzisiejszy zapatrując się, przeznaczał  
różne źródła Skarb publiczny zasilające.

Nie minęła wprawdzie dotąd potrzeba silnego zara-  
dzenia o sustentacyi Woyska, brakuie ieszcze wiele Skar-  
bowi by mógł na pierwsze wystarczać wydatki, szczę-  
śliwsza dziś atoli postać Oyczyzny naszej, niż była  
przed rokiem, dozwala, by oko rządowe zwrot uczyniło  
do pierwiastkowych swych rozrządzeń, dozwala, mówię,  
przejrzyć własne ustanowienia, y tak je ustalić dalszym  
układem, aby ten Seym, który przed Swiatem całym  
sprawę Narodu utrzymać zdołał, przed sobą samym frzod-  
ki do podzwignienia siebie użyte, równie usprawiedli-  
wić potrafił.

Du-

Wszystko to, co jest napisane, jest nieprawdą, lecz nie należy do niego wchodzić.

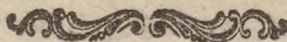


521

Duchowieństwo Polkie oddało Wam Nayaśnniejszy Stany tą część swych dochodow w tenczas, kiedy Obywatel dziedziczną posiadający Pofsyą grofz dziesiąty na publiczne ofiarował potrzeby, toż Duchowieństwo przyjęło z uszanowaniem wyrok Rzeczypospolitey porównywałacey Biskupow dochody, dziś w Relacyi, którą Wam Godny moy Kollega trzymający Protokół uczyni, nowy mieć będziecie dowod, że zaufanie w Waszey Sprawiedliwości iedyną jest Duchowieństwa tarczą, iedynym w postępowaniu prawidłem, y naleyfzym świadkiem, niczym nadwątlić się niemogącego do własney Oyczyzny przywiązania.

Stolica S. Apostoła ufty cnotliwego y ze wfzech miar Szanowngo swego Ministra JW. IX. Nuncyusza przyczynia się swym zezwoleniem do Ustaw Waszych Nayaśnniejszy Stany, ile (jak tenże Minister oświadcza) Ociec S. za Kardynałnemi Kościoła Ustawami idąc, przychylić się do nich może. Od prawowiernego Narodu, od Kraiu tak widocznie dziś doznającego Niebios Błogosławieństwa spodziewa się względow Oyciec Chrześciaństwa całego, niofący gorące do BOGA modły, aby POLAKOW, owych dawnych Wiary S. Obrońcow Ręka Wfzechmocna trwale wspierała.

Głos moy kończy się proźbą iako Deputowanego, abyście Nayaśnniejszy Stany dozwoilić raczyły przeczytania Protokółu czynność Naszą explikuiącego, lecz iako Obywatel Woiewodztwa Krakowskiego iako z tey Oczarni będący, która tak dawno bez Pasterza została, winienem usilnie dopraszać się Seymujących Stanow,



now, aby przystępując do układu, z Stolicą S. Aposto-  
łką, znieść tym samym raczyły zawadę przeszkadzającą  
Nam do oglądania skutku, żądań, y potrzeby Dyece-  
zyi całej. Daiesz, Miłościwy Panie, tey Dyecezyi Pa-  
sterza z cnoty, z gorliwości, y Obywatelstwa, całego  
Kraiovi znanego, wybor Twoy powszechnym całej Izby  
iż potylekroć był uwielbiony odgłosem, żal z straty  
zmarłego Biskupa, czeka ukoienia w dopełnieniu powsze-  
chnych życzeń.

